

# Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

<https://nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/16443,Pamietamy-o-Zolnierzach-Wykletych-funkcjonariuszach-Policji-Panstwowej-i-Korpusu.html>  
04.09.2024, 22:56

## Pamiętamy o Żołnierzach Wyklętych – funkcjonariuszach Policji Państwowej i Korpusu Ochrony Pogranicza

---

01.03.2016 Piotr Niemiec

---

Żołnierze Wyklęci to ludzie, którzy podczas całej okupacji najpierw walczyli z opresją niemiecką, a następnie kontynuowali walkę o suwerenność Polski w zmienionych warunkach politycznych nowej okupacji po zajęciu kraju przez wojska sowieckie.

Wśród około 160 tysięcy żołnierzy, przez lata wypieranych z kart historii przez ówczesną władzę, byli także liczni funkcjonariusze przedwojennej Policji Państwowej i Korpusu Ochrony Pogranicza, którzy w walce o wolność i niezawisłość Polski z nową sowiecką dominacją zapłacili najwyższą cenę.



Każdy wspomniany bohater zasługuje na swoje miejsce w historii. Wspominając chociażby o tych kilku chcemy oddać hołd każdemu, kto walczył o polską niepodległość:

Władysław Jedliński ps. Marta, przedwojenny współpracownik wywiadu politycznego Policji Państwowej tzw. „defy”. Walczył w kampanii wrześniowej, w obronie Warszawy i powstaniu na warszawskiej Pradze. Od początku związany był z konspiracją niepodległościową (SZP). Był także oficerem różnych komórek AK i WIN, w których tworzył siatki wywiadowcze. Od 1947 r. zasiadał w IV Zarządzie Głównym Zrzeszenia WiN na stanowisku II zastępcy Szefa Biura Studiów. Został zdradzony i aresztowany. Poddany licznym torturom, ocalał jednak z dokonanego w 1951 r. mordu na członkach Zarządu WiN. Będąc świadkiem podawał fikcyjne informacje i tworzył fikcyjne siatki. W 1955 roku został skazany na karę dożywotniego więzienia. W 1957 roku zwolniony i wypuszczony, dożył do końca lat 80-tych.

Władysław Łukasiuk ps. Młot, przedwojenny współpracownik wywiadu politycznego Policji Państwowej tzw. „defy”. Z powodu kalectwa nie został powołany do czynnej służby.

Pomimo tego maszerował w pierwszym szeregu z oddziałem partyzantki, w której uczestniczył od pierwszych miesięcy okupacji. W ciągu kilku lat stał się prawdziwą legendą Podlasia. W 1940 r. został zaprzysiężony jako żołnierz ZWZ pod pseudonimem "Młot". Brał udział w akcji "V", podczas której przejęto niewybuch niemieckiego pocisku raketowego pod Sarnakami. Po nieudanej próbie aresztowania przez NKWD, ukrywał się jako zbieg. W latach 1946-1947 przejął dowództwo nad prawie wszystkimi strukturami konspiracji niepodległościowej na Podlasiu i południowej Białostocczyźnie. Zginął 27 czerwca 1949 r., w niejasnych okolicznościach we wsi Czaje-Wólka, gdzie został zastrzelony przez swojego podkomendnego. Jego ciało zakopano w lesie rudzkim. Po dwóch latach zostało wykopane przez funkcjonariuszy UBP i porzucone w do dzisiaj nieznanym miejscu. W 2007 r. został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Jan Piwnik ps. Ponury, w latach 1935-1939 funkcjonariusz Policji Państwowej. Cichociemny i legendarny dowódca partyzanckich zgrupowań w Górach Świętokrzyskich i batalionów AK w Okręgu Nowogródzkim. Z jego inicjatywy w niemieckiej fabryce powstała tajna produkcja kopii angielskich stenów. W 1939 r. przekroczył granicę polsko-węgierską, gdzie został internowany. Po udanej próbie ucieczki, zbiegł do Francji, a później do Wielkiej Brytanii. Do kraju ponownie zrzucony w 1941 r. Jednak, już w 1942 r. po raz kolejny został aresztowany przez Żandarmerię Niemiecką i po raz kolejny zbiegł. Za wzorowe wykonanie akcji odbicia żołnierz pod kryptonimem „Wachlarz”, został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Zginął w 1944 podczas ataku na Stützpunkt pod wsią Jewłasze. Na przełomie 1987/1988 roku, jego szczątki przeniesiono do Klasztoru Cystersów w Wąchocku, gdzie uroczystie pochowano je w klasztornej ścianie. W 2012 r. ówczesny Minister Obrony Narodowej awansował pośmiertnie Jana „Ponurego” na pułkownika. Pochowano go na cmentarzu w Wawiórcie. W policji świętokrzyskiej do dzisiaj przyznawana jest honorowa odznaka im. Jana Piwnika, który od czerwca 1991 r. jest patronem Policji z tego regionu.

Bolesław Kontrym - ps. Żmudzin, oficer Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej. Zajmował się rozpracowywaniem antypaństwowych organizacji komunistycznej agentury. Cichociemny i wybitny oficer Armii Krajowej. W 1918 zbiegł z niemieckiej niewoli i przedostał się do wojsk polskich. Gdy został wcielony do Armii Czerwonej, skontaktował się z attaché wojskowym przy Poselstwie RP i prowadził działalność wywiadowczą. Sfingował własną śmierć i w 1922 roku przekroczył granicę z Polską. W stopniu porucznika został przydzielony do Straży Granicznej. W 1924 r. przejął Korpus Ochrony Pogranicza i przeszedł do Policji Państwowej. W 1939 r. podczas kampanii wrześniowej jako kurier udał się z Wilna do Zaleszczyk z pocztą dyplomatyczną dla rządu RP, tam po przekroczeniu granicy litewskiej został internowany i osadzony w obozie w Kołotowie, z którego zbiegł do odtworzonego Wojska Polskiego we Francji. W 1942 r. został zrzucony do kraju i przydzielony do organizacji sabotażowo-dywersyjnej pod kryptonimem "Wachlarz". W 1943 r., wraz z "Ponurym" organizowali akcję odbicia więźniów z więzienia w Pińsku. Brał także udział w Powstaniu Warszawskim, gdzie czterokrotnie był ranny. Za

co też otrzymał awans za zasługi do stopnia majora. W 1944 roku po kapitulacji oddziałów powstańczych, trafił do obozu jenieckiego, z którego zbiegł w 1945 r., i ponownie wrócił do polskich sił zbrojnych. Wrócił w 1947 roku, a komisja rehabilitacyjno-kwalifikacyjna byłych funkcjonariuszy Policji wystawiła mu zaświadczenie zezwalające na pracę w służbie. Został szefem działu w Centralnym Zarządzie Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego. W 1948 r. wywołany z pracy pod pretekstem, został wywieziony do tajnej willi MBP "Spacer" w Miedzeszynie. Do 1949 r. poddawany był licznym torturom. W 1952 r., po 4-letnim śledztwie, wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy został skazany na karę śmierci. Wyrok został wykonany w 1953. W 1957 r. pośmiertnie został uniewinniony i zrehabilitowany wyrokiem Warszawy. Ten sam sąd, który skazał "Żmudzina" na śmierć, stwierdził, że: do roku 1939, wykonując swoje obowiązki służbowe Bolesław Kontrym nie popełnił przestępstw, które przypisał mu poprzedni wyrok. We wrześniu 2014 roku IPN poinformował, że szczątki Bolesława Kontryma zostały odkryte i zidentyfikowane w Kwaterze "Na Łączce" na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Feliks Selmanowicz ps. Zagończyk, oficer wywiadu Armii Krajowej, ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej. W 1939 r ponownie zmobilizowany i przydzielony do Korpusu Ochrony Pogranicza Pułk "Wilno". Internowany przez władze litewskie, zbiegł z obozu powrócił do Wilna dowodził różnymi komórkami AK, ponownie internowany w 1945 w Kałudze, zbiegł znów do Wilna później transportem repatriacyjnym zwieziony do Polski. Wcielony do AK na okręg gdańsko-olsztyński zdobywał środki na działalność organizacyjną. W 1946 aresztowany w Sopocie i osadzony w więzieniu w Gdańsku, skazany w trybie doraźnym na karę śmierci, utratę praw obywatelskich i praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia. Wyrok został wykonany przed rozpatrzeniem prośby o łaskę, egzekucji dokonano w piwnicy. Razem z nim stracona została Danuta Siedzikówna "Inka". Zakopany został w bezimiennej mogile na gdańskim cmentarzu garnizonowym. W 1997 r. postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku wyrok śmierci został unieważniony. W 2015 IPN podał informację o prawdopodobnym zlokalizowaniu szczątków Feliksa Selmanowicza.

Aleksander Rybnik ps. Dziki - był zastępcą prezesa Białostockiego Okręgu WiN, oficerem Korpusu Ochrony Pogranicza. Podległe mu oddziały, prowadziły intensywne akcje z zakresu samoobrony, tak członków konspiracji niepodległościowej, jak i społeczeństwa niezorganizowanego. W 1927 roku został powołany do wojska, a w 1939 roku brał udział w kampanii wrześniowej. Uniknął aresztowania i przejął obowiązki komendanta Garnizonu Wilno. Aresztowany przez NKWD, został skazany na Syberię, gdzie uniknął śmierci przez wypadek spowodowany nalotami lotniczymi podczas transportu na miejsce egzekucji. Stamtąd uciekł i przeniósł się do AK Nowogródek. Od października 1943 r. pełnił obowiązki komendanta i stał za przeprowadzeniem Akcji "Burza". Od 1944 r. zajmował wysokie stanowiska w AK. W 19.04.1946 r., w Wielki Piątek - został zatrzymany przez grupę LWP, pozorującą oddział Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Sądzony był w Białymstoku w procesie Inspektoratu Suwalsko-Augustowskiego WiN. Sprawie

nadano charakter pokazowy. Wraz z sześcioma podwładnymi, został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie. Ostatecznie wyrok wykonano w więzieniu białostockim, 11 września 1946 r.

Marian Świtalski ps. Juhas, prezes Białostockiego Okręgu WiN - oficer KOP, oficer zawodowy piechoty. Brał udział w walkach o Lwów, w wojnie polsko-bolszewickiej. Za wojnę 1918-1921 został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych oraz Medalem Pamiątkowym. Do lat 30-tych awansował w strukturach. W 1938 roku ukończył kurs w CWP w Rembertowie. Podczas kampanii wrześniowej był dowódcą kompanii KOP. Następnie przedostał się na Litwę, by powrócić w 1939 r. na Suwalszczyznę, gdzie rozpoczął działalność niepodległościową „Legiony Nadniemeńskiego”. W 1941 r. został odwołany z ww. funkcji, w związku z zagrożeniem aresztowaniem. W 1942 roku został aresztowany przez Gestapo. Odbity z więzienia, pełnił funkcję sprzed aresztowania. Od października 1945 roku pełnił funkcję prezesa Okręgu WiN. Został aresztowany 31 grudnia 1946 r. w Warszawie. W kwietniu 1947 r. został zwolniony z więzienia. W związku z prowadzeniem akcji ujawnieniowej, powtórnie został aresztowany w październiku 1950 r. W styczniu 1952 r. ostatecznie został skazany na 10 lat więzienia, po czym w grudniu 1954 r., ze względu na zły stan zdrowia został warunkowo zwolniony. Zmarł w 1958 r.

źródło MSWiA